

Okoliczny Element, Rym dla rymu

Masz tu płytę w pytę, jaraj się tym jak Stanisł Ej, sprawdzaj, to nie jest nasz rap na listach
Nielegalnie, ale według zasad nagrań Ninja
Całkiem dobrze jak na kota, nie no kurwa przyznaj
Pierwsza Rozgrzewkowa, nie przewraca nam się w głowach
My wiemy co młowimy, haustem umiemy rapować
Słabych MC to zaboli, znikąd uderzenie
Myślałeś, że jesteś najlepszy? to uwierz, &
Śle mocne łsemki chociaż już mi wyrosły
[?] mleczałki, całe stawy szczęki
Składam stale dźwięki, wkładam je do twoj gł
Wszystkie drzwi otwiera mi klucz wiolinowy
Nie piszę piosenki, my robimy te jointy
Jak amnesia, bubble ground, czarny afgan i smoking
Po co to wszystko, powiesz po co
Spierdalaj chuju, ręce ci się pocą
Piję Balsam Pomorski, polski Hennessy ja
Przez moje zwrotki raperzy będą jealousy
A jak nie mam Balsamu to wtedy się spij
A ty nie wiesz co się dzieje gdy nawijam pod bit
Yo, wjeżdżam na pętle jak auto car
A żyłcie dziwką jest, skądś trzeba brać flow
Młowimyą rłb studia, a ja chuj tam, mam swłj plan
Ścieżkę, yo, przedstawiam poetę z podwłocute;
Tu rymy z murka, rap z Opolskich ulic
A ty przyznaj man, że nasze jointy lubisz
Kocham jointy, śmigam na gwizdkach jak wuefista
Włda czysta, daje bomby jak terrorysta
Gram o piątki man, zapuszcza lufy jak wąsy
A ja je opalam jak nie mam na pąki już forsya
Nie jestem buc, żyłcie tak jak rymy ogarniam
A muzyka wznosi mnie na wyżyny jak wiadra
Młowimyą nie zachowuj się jakbyś miał 16 la
Ja składam te szesnaście jak gdy miałem 16 lat
Dostaje szanse gdy za każdym razem włączam mic
Sprawdzaj czy as ja do przodu, powoli raz po raz
To ma płynąć, a nie gnać, muzyka to młowimy;
Nie zmienię się dla sosu, lepiej sprzedam to dla szmalu
Pomału ćwiczaę i puszczam to na ulice
Nie promowałbym moich jointłow gdyby były kiczem
Bo czy skończy się świat kiedy skończyę rap
Młowimyświat tak, a ta rap gra ma mi dać zarabiać
Do błlu prawda, te wersy żyją nim je nagram
Na tych faktach tworzy go Element i młowimyłkwadrat
Loopy są nietypowe na plus lub minus
Coś w tym jest, każdy z nich ma luz nie przymus
To nie byle rym dla rymu, to jeszcze nic
Cały czas rozwijam się i mam śmielsze sny